

*Włodzimierz Szafrąński*

## Skarb brązowy z IV okresu epoki brązowej z Poznania-Starołęki

Z 19 rycinami

Un dépôt d'objets de bronze de la IV-e période de l'âge du bronze de Poznań-Starołęka

Avec 19 figures

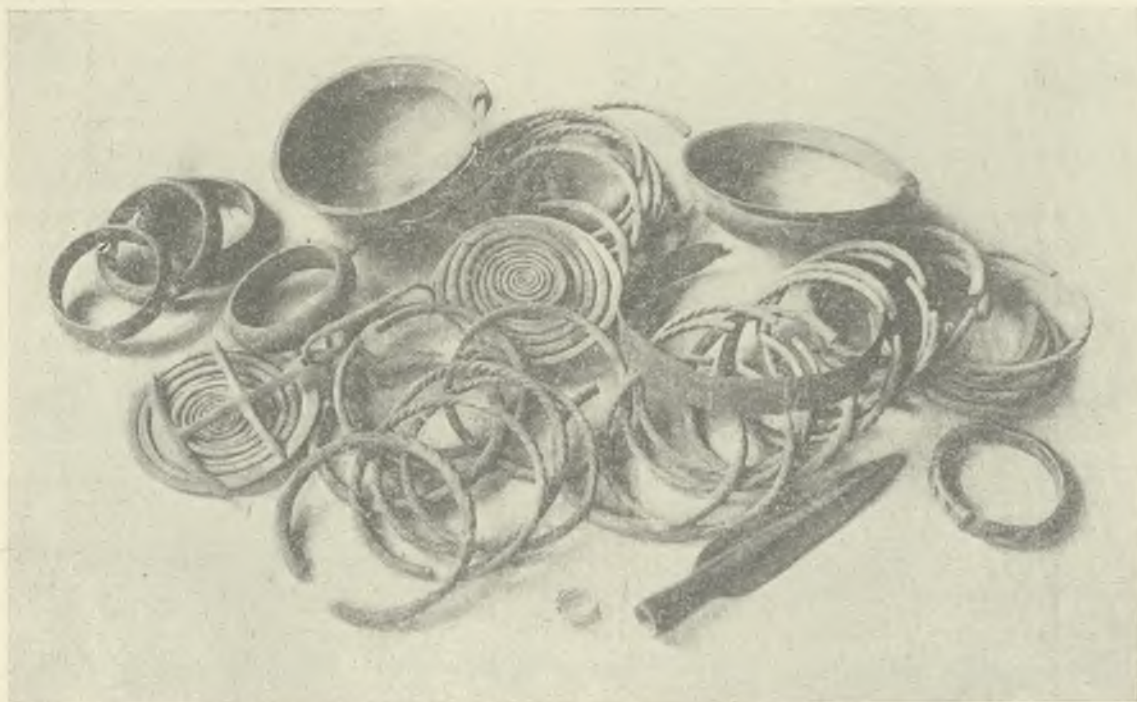
### Wstęp

Dnia 17 kwietnia 1950 roku technik-mierniczy Zbigniew Drzewiecki i Edward Kluge znaleźli przy pracach melioracyjnych, prowadzonych przez Państwowe Przedsiębiorstwo Miernicze, skarb brązowy (ryc. 1) w Poznaniu-

Starołęce i ofiarowali go do zbiorów Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, gdzie go zainwentaryzowano pod nr 1950. 394. W skład skarbu, ukrytego w glinianym naczyniu, wchodziły dwie czarki kute z blachy, jeden grot oszczepu, jedna bransoleta bogato zdobiona

z odgiętymi, tępo ściętymi końcami, cztery bransolety zamknięte, pięć naramienników z drutu o przekroju okrągłym, trzydzieści jeden naramienników z drutu skośnie żłobkowanego, jedna drucziana zapinka tarczowata, jeden diadem taśmowaty i jeden złoty pierścionek, ra-

humusu. Jamę wykopano w piaszczystym calcu, stawiając na jej dnie około 20 cm wysokie naczynie gliniane, z którego sterczał 20 cm ponad krawędź stos przedmiotów brązowych o łącznej wysokości 40 cm. W oparciu o relację znalez- ców można odtworzyć przypuszczalny układ



Ryc. 1. Poznań-Starołęka. Skarb brązowy z IV okr. epoki brązu. —

Fig. 1. Poznań-Starołęka. Dépôt d'objets de bronze de la IV-ème période de l'âge du bronze

zem czterdzieści siedem przedmiotów. Skarb znaleziono na północ od wsi Czapury w bagnistej dolinie rzeczki Czapurki (Kobylej), prawobrzeżnego dopływu Warty, blisko jej ujścia do Warty, na wyłaniającym się z grząskiej łąki progu pagórka, zamykającego od południa dolinę, około 600 m na wschód od szosy, łączącej Czapury z Poznaniem-Starołęką Wielką, na wystającym półwyspowato załomie stoku (ryc. 2 i 3). Miejsce znalezienia skarbu oznaczono mianem Poznań-Starołęka stanowisko 4. Autopsji Edwarda Dąbrowskiego i Tadeusza Wiślańskiego zawdzięczamy obserwację warunków znalezienia skarbu. Skarb znaleziono w głębokości około 35 cm. Profil (ryc. 4) wykazał, że wkop dla ukrycia skarbu jest współczesny warstwie torfiastej ziemi, przepołowionej ciemniejszą smugą, będącą prawdopodobnie śladem humusu kopalnego i przykrytej 22 cm grubą warstwą

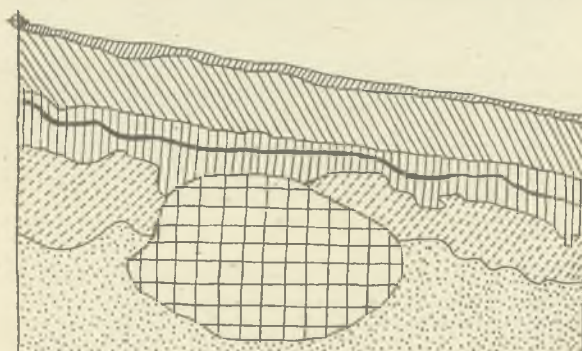
przedmiotów. Na dnie naczynia leżał pierścionek złoty w cylindrze, utworzonym z pięciu bransolet, ułożonych jedna nad drugą. Na nich spoczywał grot oszczepu, a na nim z kolei stos trzydziestu sześciu naramienników. Szczyt stosu



Ryc. 2 Plan sytuacyjny miejsca znalezienia skarbu (●). Skala 1:25.000. — Fig. 2 Plan de situation du lieu de trouvaille du dépôt (●)










Ryc 3. Miejsce znalezienia skarbu widziane od półn. zachodu. — Fig. 3. Lieu de trouvaille du dépôt, vu du nord-ouest



Ryc 4. Profil (ściana półn.-zach.) w miejscu znalezienia skarbu w skali 1:20 (według rysunku Edwarda Dąbrowskiego). — Profil (paroi nord-ouest) du lieu de trouvaille du dépôt, Echelle 1:20 (d'après un dessin d'Edward Dąbrowski).

Objaśnienie znaków — Explication des signes

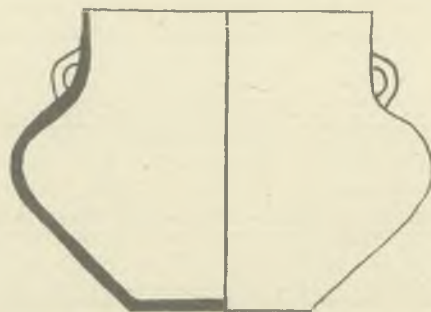
-  reper — repère
-  darn — gazon
-  humus — humus
-  ziemia torfiasta z ciemniejszą smugą — terre tourbeuse avec une bande plus foncée.
-  piasek ze smugami ciemnej, storfiałej ziemi — sable avec de bandes de terre foncée, tourbeuse.
-  piasek — sable
-  część profilu zniszczona przy wykopywaniu skarbu przez znalazców — partie du profil détruite par les trouveurs du dépôt.

wieńczyła zapinka, na niej leżały dwie czarki odwrócone dnem, a na samym wierzchu diademem. Jak wynika z mapy sztabowej, na miejscu znalezienia skarbu rosły drzewa, których nie ma obecnie w tym miejscu. Można więc przyjąć, że rzekome paliki, otaczające według zeznań znalazców naczynie z brązami, były raczej korzeniami jednego z wyżej wspomnianych drzew, lub drzewa, które tu ongiś stało, a pod którym zakopano skarb, jak to się zresztą często zdarzało.

O niniejszym skarbie ukazała się notatka prasowa w „Głosie Wielkopolskim” (nr 110, rok VI, wyd. AB, z dnia 22. IV. 1950) lokalizująca błędnie miejsce odkrycia w Czapurach zamiast w Poznaniu-Starołęce i informująca mylnie, jakoby zapinka, wchodząca w skład skarbu, posiadała dwie szpilki, gdy w rzeczywistości ma tylko jedną szpilę z główką o dwóch ramionach poprzecznych. Nieścisłym jest też określenie „IV wiek epoki brązowej” zamiast IV okres epoki brązowej.

### Opis materiału

1. Naczynie gliniane (ryc. 5) zachowało się w stanie szczątkowym, a mianowicie część dna, cztery większe fragmenty wydętego brzuśca, ułamek krawędzi i fragment ze śladem ucha, oraz 38 drobnych skorup. Naczynie jest zewnątrz brunatne, a wewnątrz szare, o powierzchni wewnętrznej i zewnętrznej starannie gładzonej. Ponieważ przy zlepianiu skorup nie udało się zrekonstruować pełnego profilu naczynia, można więc tylko przypuszczać, że było to dość duże naczynie szerokootworowe, podwójnie stożkowate z łagodnym załomem wydętego silnie brzuśca, uchate (amfora?), o szyjce



Ryc 5. Próba rekonstrukcji naczynia glinianego, w którym znaleziono skarb.  $\frac{1}{5}$  w. n. Fig. 5. Essai de reconstruction du vase en argile, dans lequel se trouvait le dépôt,  $\frac{1}{5}$  gr. nat.

raczej cylindrycznej o pionowych prawie ściankach. Średnica dna wynosi 13 cm, a przypuszczalna wysokość około 20 cm.

Jedna skorupka jak gdyby odbiegała od powyższego zespołu, należąc do innego naczynia o powierzchni wewnętrznej i zewnętrznej silnie gładzonej koloru jasno-brązowego.

2. Czarka uchata (ryc. 6) kuta z blachy brązowej, grubej 1 mm, w kształcie wycinka kuli z kulistym, słabo zaznaczonym dnem o średnicy 28 mm, z wyodrębnioną, wychyloną na zewnątrz szyjkę 10 mm szeroką, o załamanej i wychylonej jeszcze bardziej na zewnątrz krawędzi ma 43 mm wysokości i 140 mm śred-

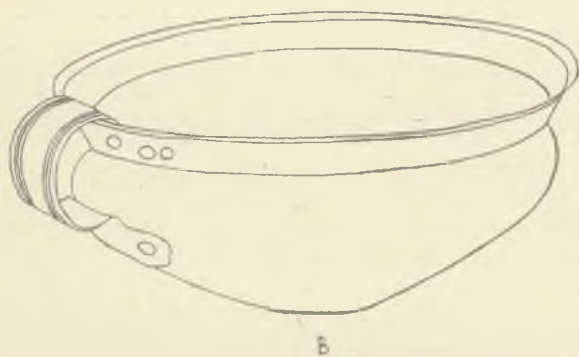
nicy. Ucho taśmowate, szerokie 25 mm, zdobione przy krawędziach potrójnymi, podłużnymi liniami, posiada końce eliptycznie rozszerzone, z których każdy jest przymocowany do ścianki czarki dwoma nitami. Czarka nosi ślady przedhistorycznej naprawy. Odłamane ucho zastąpiono w czasach przedhistorycznych nowym, przyczepionym do brzuśca w tych samych miejscach co poprzednio z tą różnicą, że przyczep do krawędzi uległ nieznacznemu przesunięciu. Na dawnym bowiem miejscu przyczepu do krawędzi pozostały dwa poprzednie nity i fragment eliptycznego poszerzenia końca oderwanego ucha (ryc. 6C).



A



A



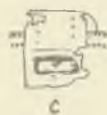
B



C



B

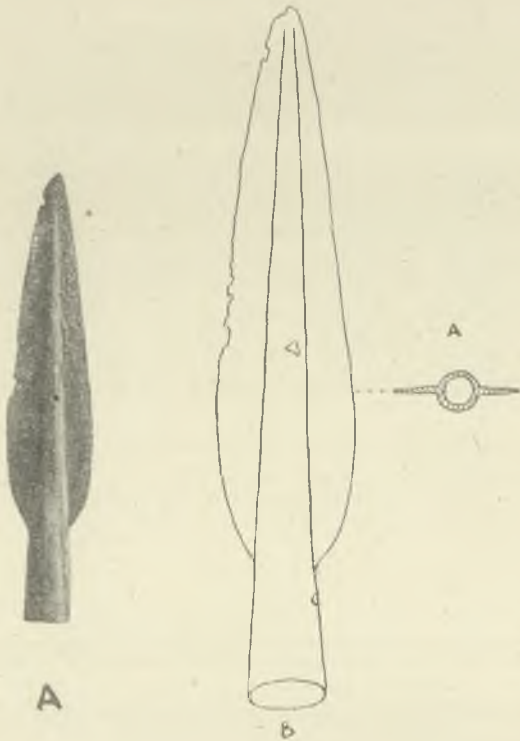


C

Ryc. 6. Poznań-Starołęka. A—B. Czarka uchata kuta z blachy brązowej. C. Szczegół przyczepu ucha ze śladami naprawy.  $\frac{1}{2}$  w. n. — Fig. 6. Poznań-Starołęka. A—B. Tasse ansée en bronze martelé. C. Détail de l'anse avec traces de réparation.  $\frac{1}{2}$  gr. nat.

Ryc. 7. Poznań-Starołęka. A—B. Czarka uchata kuta z blachy brązowej. C. Szczegół przyczepu ucha z nitami wstążkowym  $\frac{1}{2}$  w. n. — Fig. 7. Poznań-Starołęka. A—B. Tasse ansée en bronze martelé. C. Détail de l'anse fixée à la paroi de la tasse au moyen d'un ruban de bronze.  $\frac{1}{2}$  gr. nat.

3. Czarka uchata (ryc. 7) kuta z blachy brązowej, grubej 1 mm, wysoka 44 mm, o średnicy 133 mm, z wklęsłym dnem o średnicy 32 mm posiada łagodny załom brzuśca w  $\frac{1}{3}$  wysokości.

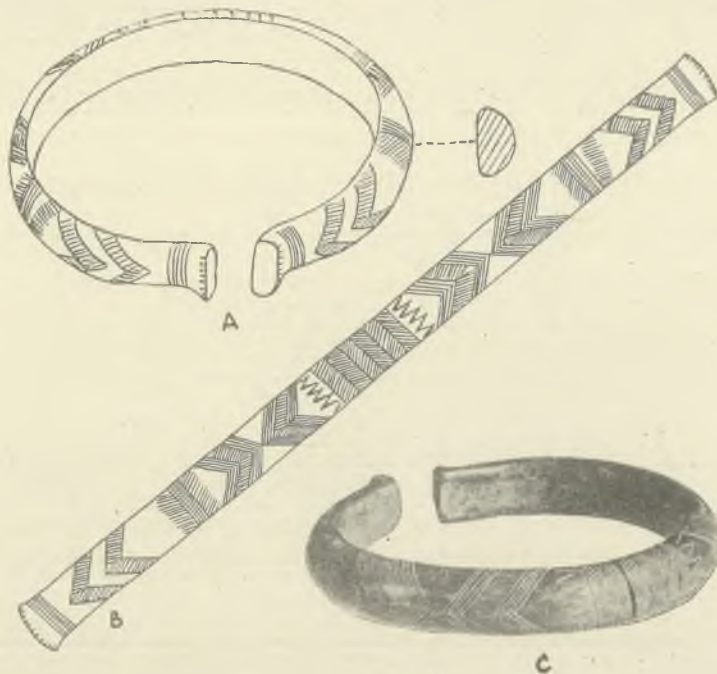


Ryc. 8. Poznań-Starołęka. Brązowy grot oszczepu. A =  $\frac{1}{3}$ , B =  $\frac{1}{2}$  w. n. — Fig. 8. Poznań-Starołęka Pointe de lance en bronze. A =  $\frac{1}{3}$ , B =  $\frac{1}{2}$  gr. nat.

Wyodrębniony brzeg o szerokości 14 mm jest wychylony na zewnątrz i przechodzi w płasko odgiętą krawędź. Załomy brzegu, jak i samą krawędź zdobi wybijane od zewnątrz kropkowanie. Taśmowate ucho czarki szerokie 15 mm zdobią wybijane kropeczki, biegnące wzdłuż krawędzi. Zaokrąglony koniec taśmy przymocowano do brzuśca czarki poniżej załomu nitami, drugi koniec taśmy ucha przymocowano wstążkowym nitami w kształcie klamry-skuwki, przebijającej brzeg czarki i ucho w dwóch miejscach (ryc. 7C).

4. Uszkodzony, brązowy grot oszczepu (ryc. 8), długi 184 mm, o smukłym ostrzu w kształcie podłużnego liścia wierzbowego, o największej szerokości 35 mm, długości 148 mm posiada tulejkę, biegnącą wzdłuż całego ostrza, o dwóch otworkach na nity o średnicy 3 mm, umieszczonych w odległości 25 mm od krawędzi wylotu tulejki.

5. Bransoletę brązową (ryc. 9) z tępo ściętymi, odgiętymi końcami, o średnicy 81 mm, o półkolistym, płasko-wypukłym przekroju zdobi na zewnętrznej, wypukłej powierzchni bogaty zespół następujących wątków zdobniczych: Krawędź tępo uciętego końca zdobi karbowanie poprzecznymi nacięciami, dalej grupa pięciu pionowych linii, dalej dwa kąty wsunięte w siebie z polem między nimi zawartym wypełnionym poprzecznymi kreskami, dalej znowu dwa kąty



Ryc. 9. Poznań-Starołęka. Bogato zdobiona bransoleta z odgiętymi, tępo uciętymi końcami.  $\frac{2}{3}$  w. n. — Fig. 9: Poznań-Starołęka: Bracelet en bronze richement orné à extrémités obtuses et recourbées.  $\frac{2}{3}$  gr. nat.

wsunięte w siebie z polem między nimi zawartym wypełnionym poprzecznymi kreskami, dalej grupa pięciu pionowych linii, ujęta obustronnie pionowym pasmem skośnych kresek, dalej dwie grupy po pięć kątów wsuwanych w siebie w odwrotnym kierunku, aniżeli poprzednie, z wypełnioną poprzecznymi kreskami przestrzenią, dzielącą obydwie grupy, dalej znowu dwie grupy po pięć kątów wsuwanych w siebie w odwrotnym kierunku, aniżeli poprzednie, z wypełnioną poprzecznymi kreskami przestrzenią, dzielącą obydwie grupy, dalej pionowy zygzak, wreszcie trzy pionowe pasma na

przemian skośnych kresek, ujęte obustronnie w pionowe linie. Opisane wątki zdobnicze ozdabiają bransoletę od jej końca, aż do środka. Dalej biegną te same wątki z odwróconą kolejnością, jak gdyby w lustrzanym odbiciu (ryc. 9B).

6. Bransoleta brązowa ze stykającymi się końcami, zamknięta, o przekroju płasko-wypukłym, szeroka 16 mm, gruba 6 mm, o średnicy 78 mm jest gładka, nie zdobiona (ryc. 10B).

7. Trzy bransolety brązowe (ryc. 10C) ze stykającymi się końcami, o średnicy 80 mm, o przekroju płasko-wypukłym, półkolistym, szerokie 21 mm, grube 9 mm są ozdobione grupami kresek (po kilkanaście w każdej) pionowych (poprzecznych do osi podłużnej bransolety), ujętych w dwa przeciwstawne sobie, pionowe pasma skośnych kreseczek. Krawędzie obydwu stykających się końców bransolet zdobi karbowanie krótkimi, skośnymi kreseczkami. Ornament na opisanych okazach jest bardzo silnie zatarty.

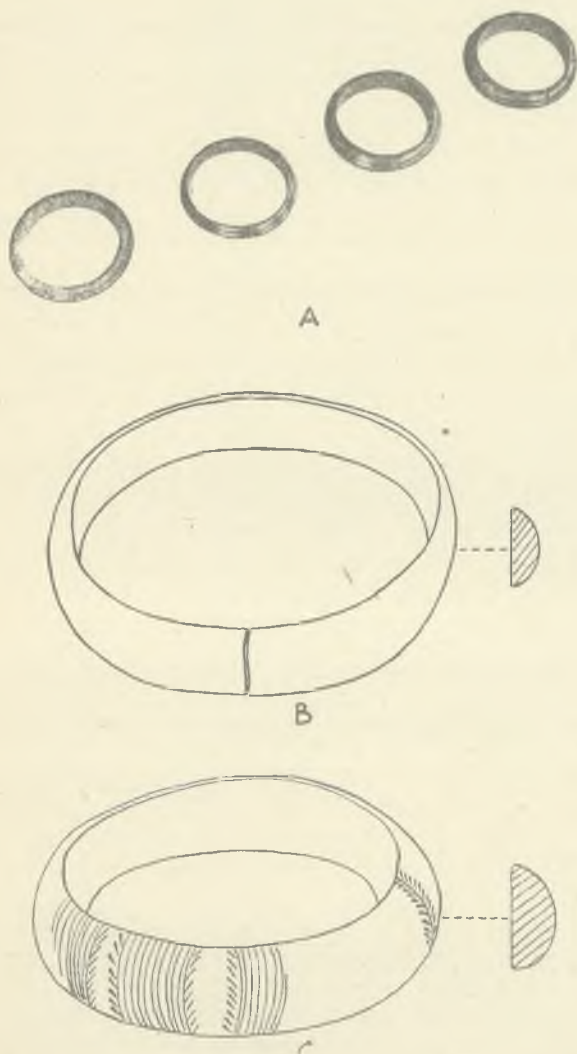
8. Trzy naramienniki (ryc. 11B) o średnicy 110 mm, gładkie, nie zdobione z 6 mm grubego, okrągłego w przekroju drutu brązowego mają tępo ucięte końce, rozstawione 12—15 mm.

9. Dwa naramienniki (ryc. 11C) z grubego, okrągłego pierwotnie, spłaszczonego wskutek starcia (używania) drutu brązowego o grubości 8 mm, gładkie, nie zdobione, mają 112 mm średnicy. Końce ich robią wrażenie, jak gdyby były stemplowato rozszerzone.

10. Dwadzieścia trzy naramienniki (ryc. 12 i 13A) o rozwartych, tępo uciętych, gładkich końcach ze skośnie żłobkowanego, jak gdyby tordowanego drutu brązowego, grubego 6 mm, o średnicy 110 mm mają rozstawione końce w odstępie, wynoszącym 4—19 mm (raz nawet końce stykają się; odstępek liczy przeważnie 15 mm). Większość okazów posiada charakterystyczne ślady starcia wierzchu i spodu wskutek wzajemnego ocierania się naramienników przy noszeniu jednego na drugim. Naramienniki te tworzą osiem par na przemian żłobkowanych w odmiennym kierunku okazów i siedem pojedynczych egzemplarzy o jednokierunkowym żłobkowaniu.

11. Osiem naramienników brązowych (ryc. 12x-x i 13B) z grubego, skośnie żłobkowanego, jak gdyby tordowanego drutu o grubości 8 mm posiada tępo ucięte, rozwarłe, gładkie końce i średnicę, wynoszącą 112—113 mm. Większość naramienników charakteryzuje spłaszczenie wskutek starcia noszonych jeden na drugim okazów. Rozstęp końców wynosi 26—35 mm. Naramienniki te tworzą cztery pary na przemian żłobkowanych w odmiennym kierunku okazów.

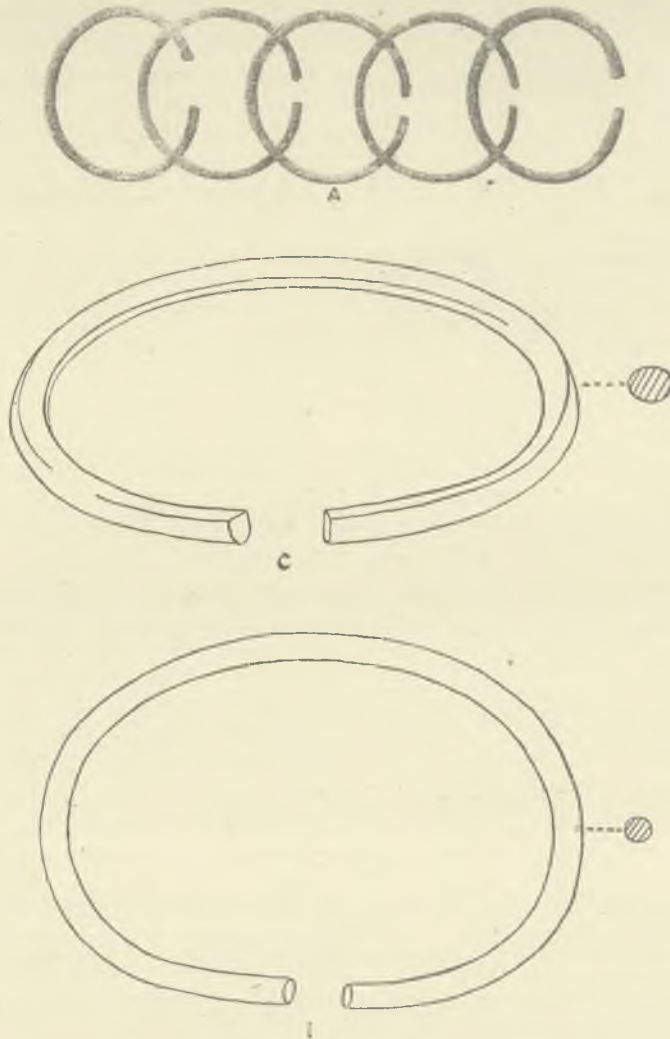
12. Fibuła (ryc. 14 i 15) o dwóch tarczach ze sklepanego, brązowego drutu spiralnie zwinętego w 12 zwojów z wrzecionowatym, skoś-



Ryc. 10. Poznań-Starołęka. A. Bransolety brązowe ze stykającymi się końcami.  $\frac{2}{10}$  w. n. B. Bransoleta niezdobiona.  $\frac{2}{3}$  w. n. C. Bransoleta zdobiona  $\frac{2}{3}$  w. n. — Fig. 10. Poznań-Starołęka. A. Bracelets en bronze à extrémités se touchant  $\frac{2}{10}$  gr. nat. B. Bracelet sans ornements.  $\frac{2}{3}$  gr. nat. C. Bracelet orné.  $\frac{2}{3}$  gr. nat.

nie żłobkowanym kabląkiem ma jeszcze 305 mm długości. Średnica tarcz spiralnych wynosi 108 mm. Drut spirali przechodząc w prosty kabląk tworzy pętlę, jako oparcie dla szpili, z której zachowała się tylko główka z dwiema poprzecz-

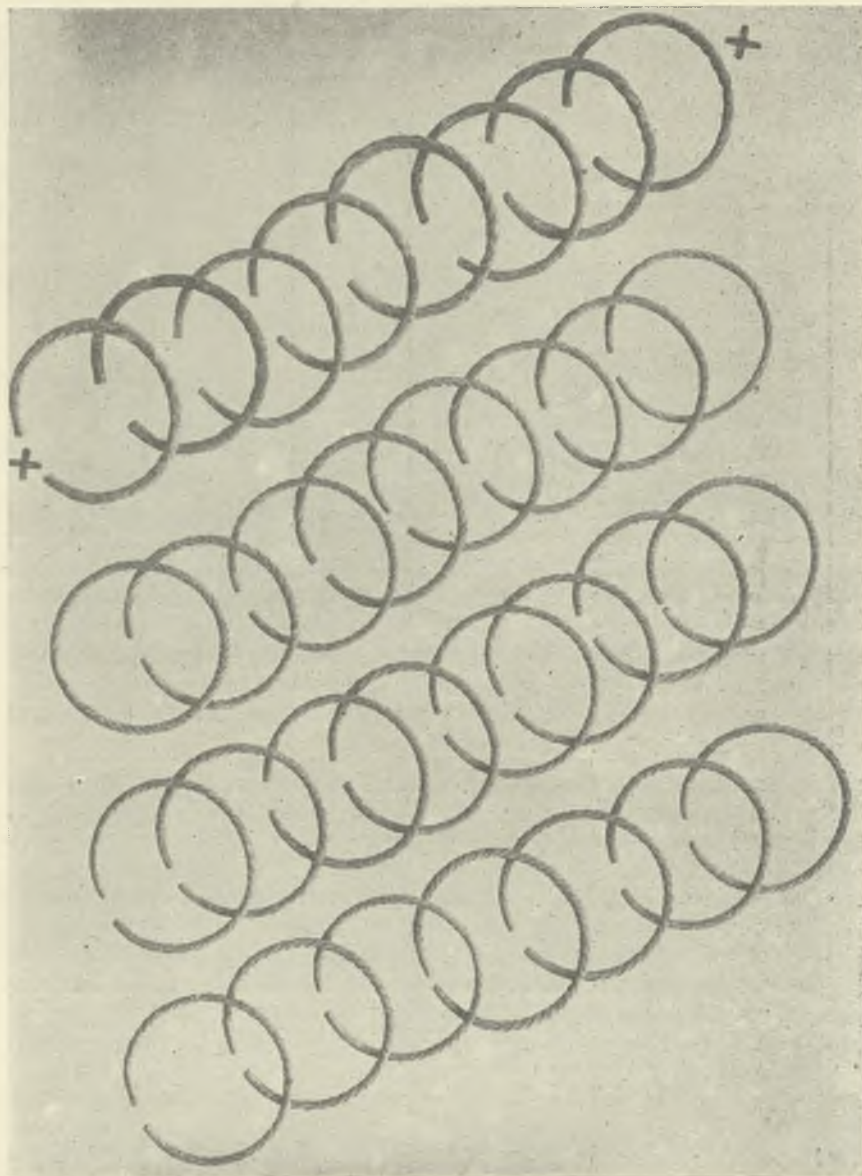
13. Taśmowaty diadem brązowy (ryc. 16) o pionowej ścianie i ułamanych końcach; z taśmy blaszanej o największej szerokości 24 mm, długi jeszcze 430 mm, o średnicy ok. 152 mm, jest ozdobiony (ryc. 17) w czterech punktach w od-



Ryc. 11. Poznań-Starołęka. A—C. Naramienniki brązowe gładkie. B. Naramiennik o przekroju okrągłym, C. Naramiennik z drutu spłaszczonego wskutek zużycia. A, ok  $\frac{1}{5}$ , B—C =  $\frac{2}{3}$  w. n. Fig. 11. Poznań-Starołęka. A—C. Brassards en bronze sans ornements B, Brassard à section ronde, C. Brassard avec traces de l'usure. A = env.  $\frac{1}{5}$ , B—C =  $\frac{2}{3}$  gr. nat.

nymi beleczkami, z których zewnętrzna, 102 mm długa, jest lekko wygięta, a wewnętrzna, licząca 96 mm długości, prosta. Główka szpili spodem płaska posiada daszkowaty przekrój poprzeczny. Wokół czworokątnego otworu szpila, długa jeszcze 107 mm, poszerza się kolisto do 25 mm.

stępach 40—50 mm wątkiem zdobniczym, złożonym z wytłaczanych (wybijanych od wnętrza okazji) dużych kropek tworzących koło, któremu towarzyszą z obydwu stron potrójne pasma pionowe kropek. Liczba w poszczególnych pasmach waha się od 6 do 9 kropek



Ryc. 12. Poznań-Starołęka 31 naramienników brązowych z drutu skóśnie żłobkowanego, x—x 8 okazów z grubszego drutu.  $\frac{1}{5}$  w. n. — Fig. 12. Poznań-Starołęka, 31 brassards à tige torse x—x 8 exemplaires à tige plus épaisse.  $\frac{1}{5}$  gr. nat.

z przewagą 7, a w kółkach wynosi 17, 15 i dwukrotnie 14 kropek.

13. Pierścionek spiralnie skręcony z 3 zwojów złotego drutu, o kolorze jasnożółtym, wpadającym w odcień zielonkawy, na około 20 mm średnicy. Połowa ostatniego zwoju jest tordowana przy końcu. Grubość drutu wynosi 1 mm.

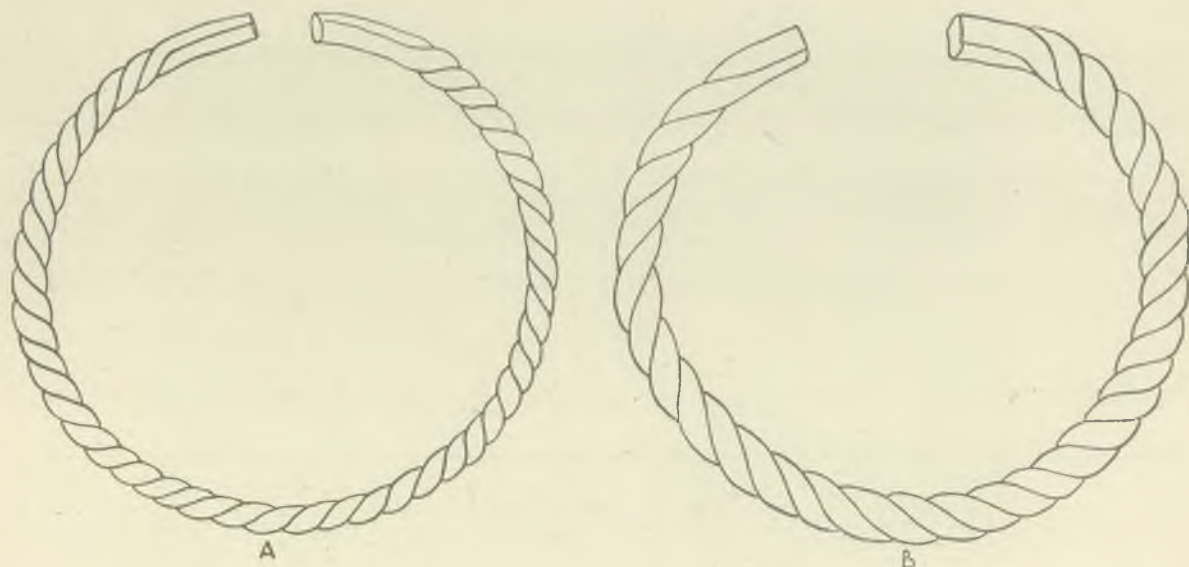
#### Analiza materiału

1. Za analogie glinianego naczynia (ryc. 5), w którym znaleziono skarb brązowy, służyć mogą naczynia, opublikowane przez Józefa Ko-

strzewskiego w II wydaniu „Wielkopolski w czasach przedhistorycznych”<sup>1)</sup>, charakteryzujące zespół ceramiczny późnej epoki brązowej. Za datowaniem naszego naczynia na IV okres epoki brązowej zdaje się przemawiać fakt, że pewne jego analogie na Łużycach pochodzą wg Waltera

<sup>1)</sup> Józef Kostrzewski: Wielkopolska w czasach przedhistorycznych. Wyd. II. Poznań 1923, ryc. 201 na str. 68 (analogia tylko co do kształtu, gdyż bez ucha), ryc. 222 na str. 70 i ryc. 229 na str. 72





Ryc. 13. Poznań-Starołęka. Naramienniki brązowe skośnie żłobkowane. A. z cienkiej sztabki, B z grubszej sztabki.  $\frac{2}{3}$  w. n. — Fi. 13. Poznań-Starołęka, Brassards en bronze à tige torse. A. — à tige mince, B — à tige épaisse.  $\frac{2}{3}$  gr. nat.

Gruenberga już nawet z III okresu epoki brązowej<sup>2)</sup>. Dalszych analogii dostarcza górnośląsko-malopolska grupa kultury „łużyckiej”<sup>3a)</sup>.

2. Czarka ze śladami naprawy (ryc. 6) należy do wyróżnionego przez Ernsta Sprockhoffa typu »Fuchsstadt«, a najbliższą jej analogią jest czarka ze skarbu z Rohowa pow. Racibórz<sup>3)</sup>. Skarb ten datuje Sprockhoff na V okres epoki brązowej<sup>4)</sup>, choć, jak sam stwierdza, naramienniki skośnie żłobkowane, znalezione w tym skarbie razem z czarką, pochodzą z IV okresu<sup>4)</sup>. Zresztą, ponieważ błędnie utożsamia V okres epoki brązowej z okresem Hallstatt A<sup>4)</sup> choć dwie strony dalej datuje poprawnie), datowanie na lata jest słuszne, mimo że datowanie

na okres (sama nomenklatura) zawodzi. Dalszą analogią jest czarka z Mansfeldu<sup>5)</sup>, znaleziona w pobliżu Solawy<sup>6)</sup>. Sprockhoff wymienia nadto w cytowanej pracy trzy czarki o analogicznych uszkach<sup>7)</sup>. Wspomnę na marginesie, że do typu »Fuchsstadt« należy też czarka z Simonsmose, Oestjylland<sup>8)</sup>, nie uwzględniona — jak się zdaje (gdyż chyba nie kryje się pod Amt Aalborg) — przez Sprockhoffa na jego mapce, mimo że wymienia on dwa okazy z północnej Jutlandii<sup>9)</sup>. Skartografowanie przez Sprockhoffa<sup>9)</sup> czarek typu »Fuchsstadt« informuje o koncentracji czarek tego typu, datowanych na okres Hallstatt A Reinecke<sup>10)</sup>, między Menem i Dunajem<sup>10)</sup>, skąd je Sprockhoff wyprowadza, nie wypowiadając się jednak na temat ich pochodzenia. Z obszaru między Menem a Dunajem dostały się one wzdłuż Solawy nad dolną Łabę, a poprzez Szprewę do Poznania-Starołęki<sup>9)</sup>.

3. Czarka z wstążkowym nitom (ryc. 7) należy również do wyróżnionego przez Sprockhoffa typu »Fuchsstadt«. Za analogię służy

<sup>2)</sup> Walter Gruenberg: Rasiermesser mit Pferdekopf in lausitzischen Graebem. „Marburger Studien” Ernsta Sprockhoffa, Darmstadt 1938, tabl. 31, ryc. 2 i 9—10, tabl. 33, ryc. 8 i tabl. 34, ryc. 10. Amfory z wysoką szyjką i dwoma uchami u jej nasady uważa Józef Kostrzewski (Od mezolitu do okresu wędrówek ludów. Prehistoria ziem polskich. PAU, Encyklopedia polska, tom IV, część I, dział V, Kraków 1939—1948, str. 230) (za „wyraźne dziedziectwo poprzedniego okresu”).

<sup>3a)</sup> Por. Zdzisław Durczewski: Grupa górnośląsko-malopolska kultury łużyckiej w Polsce. Część II (Materiały). PAU, Wydawnictwa Śląskie. Prace Prehistoryczne nr 6, Kraków 1948, tabl. XVII nr 21 i 32, tabl. XXXII nr 17, tabl. LXX nr 1—2 i tabl. LXXVIII nr 3 i 12.

<sup>3)</sup> Ernst Sprockhoff: Zur Handelsgeschichte der germanischen Bronzezeit. Berlin 1930, tabl. 13b i 19 nr 32 i str. 74—75.

<sup>4)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., str. 74

<sup>5)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 16d i str. 71—72.

<sup>6)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 19 nr. 12.

<sup>7)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 10c, 15a i 18a. Por. też uszka naczynia z Biernacie pow. Turek. „Przegląd Archeologiczny”, tom VII, ryc. 2 na str. 108.

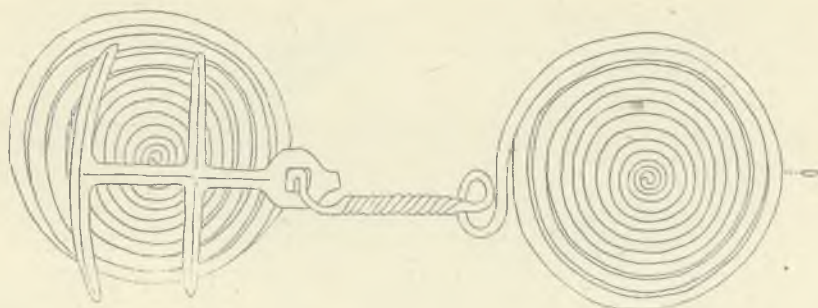
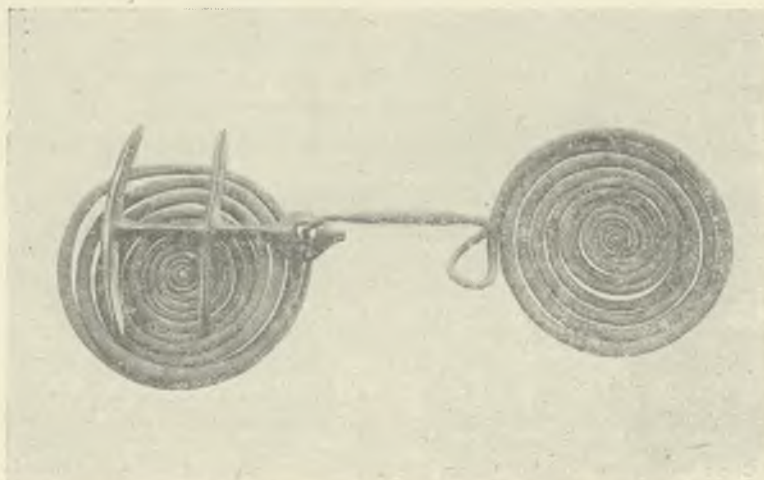
<sup>8)</sup> Por. Johannes Broendsted: Danmarks Oldtid. Tom II, Koebenhavn 1939, ryc. 107b na str. 118.

<sup>9)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 19.

<sup>10)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., str. 75.

czarka z Hitzacker pow. Dannenberg<sup>11)</sup>. Sprockhoff publikuje nadto czarkę o analogicznym, wąskim, taśmowatym uchu, przymocowanym jednym, okrągłym nitem do brzośca czarki<sup>12)</sup> i czarkę na tabl. 10<sup>a</sup> z kropeczkami, wybijanymi na ostrym załomie<sup>13)</sup>. Analogii do wstęgowego nitu dostarcza czarka ze skarbu z Brook koło

Nie znaleźliśmy dotąd z Wielkopolski czarek brązowych, któreby pochodziły z IV okresu epoki brązowej. Dopiero z następnego okresu znamy kilka okazów (z Flotu-Radolinka pow. Piła, Roska, pow. Czarnków i Słupów, pow. Nieszawa), jednakże żaden z nich nie może służyć za analogię do naszych czarek.



Ryc. 14—15. Poznań-Starołęka, Fibula druciana o 2 tarczach spiralnych. 14 = ok.  $\frac{2}{7}$ , 15 =  $\frac{1}{3}$  w. n. — Fig. 14—15. Poznań-Starołęka. Fibule en bronze à deux plaques repliées en volute. Fig. 14 = env.  $\frac{2}{7}$ , fig. 15 =  $\frac{1}{3}$  gr. nat.

Luebz (Mecklenburg—Schwerin)<sup>14)</sup>. Zjawisko przymocowania uszka poziomym nitem wstążkowym (podwójnym) było dla Sprockhoffa wręcz unikatem. Określał je jako coś wyjątkowego, dopatrując się w tym okazie importu italskiego, lub naddunajskiego na obszarze niemieckim<sup>15)</sup>.

<sup>11)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 10e i 19 nr 6, oraz str. 72.

<sup>12)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 10f.

<sup>13)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 10a.

<sup>14)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 15f i str. 85

<sup>15)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., str. 85 i 87.

4. Analogią grotu oszczepu (ryc. 8) jest podobny okaz ze skarbu z Siercza pow. Międzyrzecz<sup>16)</sup>, datowanego naramiennikami skośnie żłobkowanymi na IV okres epoki brązowej<sup>17)</sup>. Analogiczny jest też grot oszczepu ze skarbu w Deetz pow. Zerbst, choć ma zdobioną tulejkę, opublikowany przez Sprockhoffa wśród skarbów z IV okresu epoki brązowej<sup>18)</sup>. Dalszą ana-

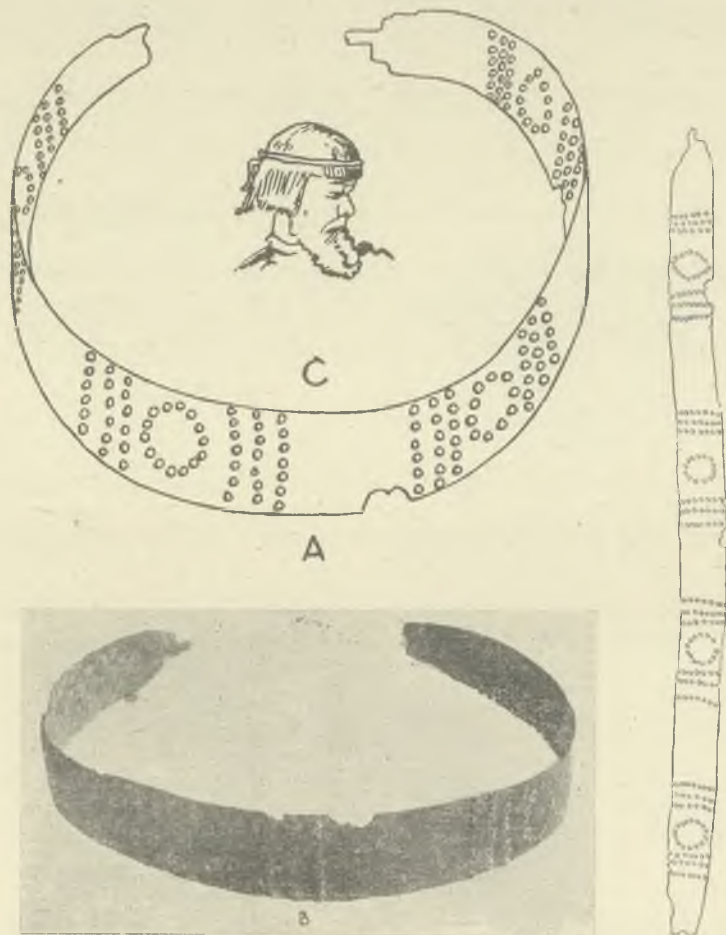
<sup>16)</sup> Gustaf Kossinna: Die goldenen „Eidringe“ und die jüngere Bronzezeit in Ostdeutschland. „Mannus“, tom VIII, rok 1917, ryc. 45.

<sup>17)</sup> Gustaf Kossinna: op. cit., str. 64.

<sup>18)</sup> Ernst Sprockhoff: Jungbronzezeitliche Hortfunde Norddeutschlands (Periode IV). Mainz 1937, tabl. 2 nr 9 i str. 126.

logią jest wreszcie grot z Zakrzewka(?) pow. Szamotuły, znajdujący się w magazynie Muzeum Archeologicznego w Poznaniu pod nr inw. 231/1939 i grot z Wenecji pow. Żnin, znajdujący się tamże pod nr inw. 180/1939.

skarbu z Biskupic w pow. miechowskim, występujących w kręgu podgrupy krakowskiej grupy górnośląsko-małopolskiej kultury »łużyckiej«<sup>10a</sup>). Dalszą analogią jest bransoleta z podobnie odgiętymi końcami ze śląskiego skarbu, datowa-



Ryc. 16—17. Poznań-Staroleka Ryc. 16  
A—B. Diadem taśmowaty z brązu. Ok.  $\frac{1}{2}$  w. r. C.  
Wielkorus w przepasce na głowie (według Moszyńskiego). 17. Rozwinięty ornament diademu  $\frac{1}{4}$  w. n.  
— Fig. 16—17. Poznań-Staroleka. Fig. 16  
A—B. Diadème en tôle de bronze. Env.  $\frac{1}{2}$  gr. nat.  
C. Grand Russe avec bandeau (selon Moszynski).  
17. Décor du diadème.  $\frac{1}{4}$  gr. nat.

5. Ozdobna bransoleta (ryc. 9) z tępo ściętymi, odgiętymi końcami posiada najbliższą analogię w bransoletce z Simonshagen pow. Westprignitz, datowanej przez Sprockhoffa<sup>10)</sup> na IV okres epoki brązowej, różniącej się dodatkiem wybijanych punktów i brakiem karbowania na końcach i pionowych zygzaków. Analogiczny ornament występuje na ozdobnej bransoletce ze skarbu z Sokoliny w pow. pińczowskim i ze

<sup>10a)</sup> Zdzisław Durczewski: op. cit., str. 357 i tabl. XCIX nr 4 (Sokolina) i nr 5 (Biskupice). Skarb z Sokoliny w pow. pińczowskim zalicza Józef Kostrzewski (op. cit., str. 236) do IV okresu epoki brązowej. Skarb z Biskupic w pow. miechowskim, zawierający liczne typy z IV okresu epoki brązowej, dostał się wg. Józefa Kostrzewskiego (tamże, str. 236) do ziemi dopiero w V okresie epoki brązowej. Bransoletki ozdobne w obydwu skarbach w grupie zachodnio-małopolskiej kultury „łużyckiej” pochodzą — zdaniem Józefa Kostrzewskiego (tamże, str. 237) — prawdopodobnie ze Śląska.

<sup>10)</sup> Ernst Sprockhoff: op. cit., str. 49.

nego przez Seger na przełom IV/V okresu epoki brązowej<sup>20</sup>). Analogię o identycznym przekroju, zbliżonym do płasko-wypukłego i o zbliżonym ornamencie znamy ze skarbu z Kotowa<sup>21</sup>) pow. Nowy Tomyśl. Zbliżony ornament występuje na bransoletce o odmiennym, daszkowatym przekroju w skarbie z Januszewa<sup>22</sup>), datowanym przez Tadeusza Wagę<sup>23</sup>) na V okres epoki brązowej. Do bransolety z Januszewa zbliżony jest okaz ze skarbu z Wulfesen pow. Winsen, datowany przez Ernsta Sprockhoffa<sup>24</sup>) na IV okres epoki brązowej. Wątek pionowych zygzaków na naszym okazie jest, być może, reminiscencją pionowych, skośnie żłobkowanych trójkątów, zdobiących bransolety o zwężonych i odgiętych końcach ze środkowego okresu epoki brązowej<sup>25</sup>). Wątek ten przeżywa się w ornamentyce nagolenników z wczesnej epoki żelaznej<sup>26</sup>). Lekkie odgięcie końcy naszej bransolety znajduje w okazie ze skarbu z Premnitz pow. Westhavelland<sup>27</sup>), datowanego przez siekiarki skrzydlate na IV okres epoki brązowej, analogię.

6—7. Bransolety o przekroju płasko-wypukłym (ryc. 10) z ornamentyką kreskową uważa Józef Kostrzewski za typowe dla IV okresu epoki brązowej<sup>28</sup>). Znamy je z Siercza, pow. Międzyrzecz<sup>29</sup>) ze skarbu opisanego przez Kossinnę. Identyczny motyw grup poprzecznych kresek obustronnie obrzeżonych na przemian skośnymi kresczkami znamy z taśmowatej, wklęsło-wypukłej bransolety ze skarbu ze Szlichtyngowy, pow. Wschowa, datowanego naramiennikiem skośnie żłobkowanym na IV okres epoki brązowej, następnie z zamkniętej, okrągłej

w przekroju bransolety ze skarbu z Rohowa<sup>30</sup>) pow. Racibórz, datowanego przez naramienniki skośnie żłobkowane na IV okres epoki brązowej, choć Seger przyjmuje III, a Sprockhoff V okres, wreszcie z naramiennika ze skarbu z Bełcza pow. Zielona Góra, datowanego fibulą płytową na V okres.

8—9. Naramienniki gładkie, nie tordowane (ryc. 11) posiadają analogie w bogato zdobionym grupami poprzecznych kresek okazie z Rohowa pow. Racibórz<sup>31</sup>), datowanym przez naramienniki skośnie żłobkowane na IV okres epoki brązowej i w okazie<sup>32</sup>) ze skarbu z Buczkowa pow. Koźuchów<sup>33</sup>) na Śląsku, datowanego przez naramienniki skośnie żłobkowane na IV okres epoki brązowej (jest on nieco 'odrębny z powodu poprzecznego żłobkowania, zdobiącego końce). Wreszcie Kossinna podaje analogie do dwóch naszych gładkich naramienników ze stemplowato rozszerzonymi końcami<sup>34</sup>).

10—11. Naramienniki skośnie żłobkowane (ryc. 12—13) datuje Józef Kostrzewski na IV okres epoki brązowej<sup>35</sup>). Hans Seger, datując je mylnie na III okres epoki brązowej<sup>36</sup>) przypisuje je Łużycom, Śląsku, pograniczu Wielkopolski i Saksonii, skąd rozeszły się do Czechowacji, Szwajcarii i Danii<sup>37</sup>). Gustaf Kossinna datuje je na IV okres epoki brązowej<sup>38</sup>) twierdząc, że brak ich zupełnie w V okresie i że rozprzestrzeniły się na Śląsk, do Wielkopolski i do wschodniej Turynii<sup>39</sup>). Przypisuje on naramienniki skośnie żłobkowane kulturze »łużyckiej«. Analogie przytoczył już Józef Kostrzewski<sup>40</sup>). Naramienniki skośnie żłobkowane wchodzi w skład skarbu z Siercza pow. Międzyrzecz, Smoszewa pow. Krotoszyn i Szlichtyngowej pow. Wschowa, a więc skarbow z IV okresu epoki brązowej. Przeznaczenie tych ozdób jest dotąd kwestią otwartą. Nie rozstrzygnięto bowiem jeszcze, czy służyły one do ozdoby ramion, czy też nóg. Problematyczność dotychczasowej nomenklatury wynika ze słów Józefa Kostrzewskiego<sup>41</sup>), choć skłania się on do uznania w spornych okazach raczej naramienników, aniżeli nagolenników. Jak wykazały próby, opisywanych okazów nie da się przesunąć przez normalny przegub nogi kobiecej. Może być jednak, że przetykano je bokiem,

<sup>20</sup>) Hans Seger: Depotfunde aus der Bronze- und Hallstattzeit, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, tom IV, 1907, str. 36 i ryc. 61 na str. 37.

<sup>21</sup>) Album zabytków przedhistorycznych. Rok 1900, zeszyt II, str. 9, tabl. XXIII nr 4—6. Okaz znajduje się w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Poznaniu pod nr inw. 219b/1939.

<sup>22</sup>) Bransoleta znajduje się w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Poznaniu pod nr inw. 162b/1939.

<sup>23</sup>) Tadeusz Waga: Nieopisane skarby brązowe z Wielkopolski. „Przegląd Archeologiczny”, tom IV, rok 193—1932, str. 244.

<sup>24</sup>) Ernst Sprockhoff: Niedersaechsische Depotfunde der juengeren Bronzezeit. Hildesheim i Lipsk 1932, tabl. III i str. 32.

<sup>25</sup>) Józef Kostrzewski: Wielkopolska w czasach przedhistorycznych. Wyd. II, Poznań, ryc. 191 na str. 63.

<sup>26</sup>) Józef Kostrzewski: Pradzieje Polski. Poznań 1949, tabl. XIII nr 26.

<sup>27</sup>) Ernst Sprockhoff: Jungbronzezeitliche Hortfunde, ryc. 13 na str. 48.

<sup>28</sup>) Józef Kostrzewski: Wielkopolska, Str. 82.

<sup>29</sup>) Mannus VIII, 64 tabl. III.

<sup>30</sup>) Hans Seger: op. cit., ryc. 19 na str. 21.

<sup>31</sup>) Hans Seger: op. cit., ryc. 21 na str. 21.

<sup>32</sup>) Hans Seger: op. cit., ryc. 29 na str. 25.

<sup>33</sup>) Gustaf Kossinna: op. cit., str. 63.

<sup>34</sup>) Józef Kostrzewski: op. cit., str. 81—82.

<sup>35</sup>) Hans Seger: op. cit., str. 24.

<sup>36</sup>) Hans Seger: op. cit., str. 23—24.

<sup>37</sup>) Gustaf Kossinna: op. cit., str. 63.

<sup>38</sup>) Gustaf Kossinna: op. cit., str. 64.

<sup>39</sup>) Józef Kostrzewski: op. cit., odsył. 310 na str. 262.

<sup>40</sup>) Józef Kostrzewski: Pradzieje Polski. Str. 100.

wsuwając nogę między nie stykającymi się, rozszerzonymi — jeśli oczywiście sprężynowały — końcami ozdób.

12. Druciana zapinka (fibula) dwuczęściowa, tarczowata, wykonana drogą kucia (ryc. 14—15), należy do typu fibul z kabłąkiem drucianym. Bliską jej analogią jest fibula ze skarbu z Bukowa (Buckow pow. lubuski<sup>42</sup>). Jest ona jednak zdobiona i przekrój drutu spłaszczony ma boki facetowane). Sprockhoff datuje ją razem z całym skarbem na IV okres epoki brązowej<sup>43</sup>). Wierną analogię naszej fibuli znamy również ze skarbu z Roska pow. Czarnków. Dalsze analogie podaje Aleksandra Cofciana<sup>44</sup>). Większość przedmiotów ze skarbu z Roska pochodzi z V okresu epoki brązowej<sup>45</sup>). Ponieważ występuje w nim fibula z drutu jako pierwotny wzór i jej naśladownictwo lane należy przyjąć, że obiedwie odmiany były współcześnie w użyciu w V okresie epoki brązowej<sup>46</sup>). Druciana zapinka tarczowata jest typowa dla IV okresu epoki brązowej<sup>46</sup>), a jej lane naśladownictwo płytowe z V okresu epoki brązowej jest typologicznie późniejsze od drucianego pierwowzoru. Fibula nasza należy do wyróżnionej przez Beltza<sup>47</sup>) odmiany C typu spiralnej, tarczowatej fibuli z główką szpili o krzyżowatych ramionach. Ośrodkiem ich produkcji była Saksonia, Brandenburgia i Turynia<sup>47</sup>), a największe ich skupienie występuje między Łabą i środkową Odram<sup>48</sup>). Już Sprockhoff przydzielił te fibule kręgowi kulturowemu »łużyckiemu«<sup>49</sup>). Ostatnio Cofciana ograniczyła je do zachodniego obszaru kultury »łużyckiej«, skąd je wywodzi genetycznie<sup>46</sup>).

13. Taśmowaty diadem brązowy (ryc. 16—17) nie mógł być z powodu ostrych krawędzi naszyjnikiem kołnierzwatym, za jaki powszechnie uchodzi. Jest on na obszarze Wielkopolski unikatem, a i gdzieindziej należy do rzadkości. Zdobina, podobna do ornamentu na naszym okazie w postaci wybijanych guzków-kropek,

<sup>42</sup>) Max Kruegel: Flachgraberfeld und Siedlung der juengeren Bronzezeit auf dem „Werder“ bei Buckow, Kr. Lebus „Mannus“, tom 15, rok 1923, tabl. I zamiast V (błąd drukarski) nr 5 i str. 97.

<sup>43</sup>) Ernst Sprockhoff: op. cit., str. 78.

<sup>44</sup>) Aleksandra Cofciana: Skarb brązowy z Roska i zapinki „łużyckie“ z V okresu epoki brązowej „Przegląd Archeologiczny“, tom VIII, rok 1948, str. 41—2.

<sup>45</sup>) Aleksandra Cofciana: op. cit., str. 41.

<sup>46</sup>) Aleksandra Cofciana: op. cit., str. 44

<sup>47</sup>) Robert Beltz: Die bronze- und hallstatzeitlichen Fibeln. „Zeitschrift fuer Ethnologie“, tom 45, rok 1913, str. 669 i ryc. 8 na str. 671.

<sup>48</sup>) Aleksandra Cofciana: op. cit., str. 44 i mapka — ryc. 9 na str. 43.

<sup>49</sup>) Ernst Sprockhoff: op. cit., tabl. 13.

znajduje się jako jeden z wątków zdobniczych na pasie brązowym z Blankenburga pow. Angermuende, datowanym przez Kossinnę na II okres epoki brązowej<sup>50</sup>). Niektóre kropki wybijane na naszyjniku z Arby (Zelandia) są zupełnie analogiczne do zdobiny na naszym okazie<sup>51</sup>). Inne natomiast okazy »naszyjników kołnierzwatych«, przytoczone przez Kossinnę, odbiegają charakterem zdobin od ornamentyki na naszym okazie. »Naszyjniki kołnierzwate« o pionowych ściankach są typowe dla V okresu epoki brązowej<sup>52</sup>). W młodszej epoce brązowej diademy występują w północno-wschodnich Niemczech i w Danii, później pojawiają się w Szwecji. Można przyjąć za Kossinnę<sup>53</sup>), że nasz okaz pochodzi z północy, z południowego wybrzeża Bałtyku, a nie z południa.

14. Określeniu Schuchhardta<sup>54</sup>), że wszystkie spirale złotego skarbu z Eberswalde są wykonane z podwójnego drutu z uszkami na obydwu końcach, nie odpowiada rycina 49 na tabl. XII w cytowanej pracy, wyobrażającą spiralę z pojedynczego drutu o torowanym końcu będącą także pod względem rozmiarów analogią naszego pierścionka złotego (ryc. 18). Kossinna datuje ten skarb na IV—V okres<sup>55</sup>) epoki brązowej, z kontekstu jednak wynika, że skłania się do datowania go na IV okres<sup>56</sup>). Dalszą analogię duńską spiralnego pierścionka złotego z pojedynczego drutu z gładkimi końcami podaje Madsen<sup>57</sup>). Jeśli chodzi o okazy brązowe z młodszej i najmłodszej epoki brązowej, to jedną z najczęstszych ozdób są pierścionki w formie kilku cienkich zwojów spiralnych<sup>58</sup>). Spiralne ozdoby złote występują częściej na północy, rzadziej na południu<sup>59</sup>). Jak podaje Broholm<sup>60</sup>), pierścionki spiralne z pojedynczego drutu złotego występują w skarbach z epoki brązowej w Danii

<sup>50</sup>) Gustaf Kossinna: op. cit., str. 105 i ryc. 58 a—b na tej stronie.

<sup>51</sup>) Gustaf Kossinna: op. cit., ryc. 60 na str. 106.

<sup>52</sup>) Gustaf Kossinna: op. cit., ryc. 59 na str. 106.

<sup>53</sup>) Gustaf Kossinna: op. cit., str. 104.

<sup>54</sup>) Carl Schuchhardt: Der Goldfund vom Messingwerk bei Eberswalde, Berlin 1914, str. 36.

<sup>55</sup>) Gustaf Kossinna: Der Goldfund vom Messingwerk bei Eberswalde und die goldenen Kultgefäße der Germanen, Wuerzburg 1913, str. 55.

<sup>56</sup>) Gustaf Kossinna: op. cit., wiersz 19 na str. 55.

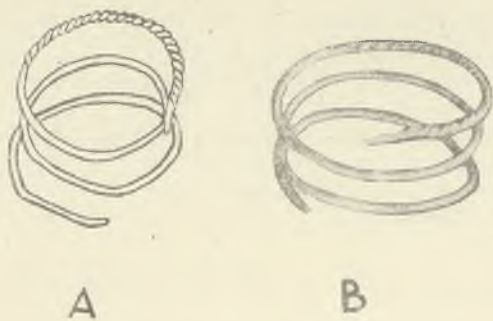
<sup>57</sup>) A. P. Madsen: Afbildninger af danske oldsager og mindesmaerker, Koebenhavn 1872, str. 43 i ryc. 9 na tabl. 35.

<sup>58</sup>) Józef Kostrzewski: Wielkopolska, str. 82.

<sup>59</sup>) Józef Kostrzewski: Skarb złoty z Kaczorów w pow. chodzieskim w Wielkopolsce. „Wiadomości Archeologiczne“, tom VI, rok 1921, str. 113.

<sup>60</sup>) H. C. Broholm: Danmarks bronzealder, Tom I. Koebenhavn 1943, str. 234—235.

w liczbie 18 okazów, a jako luźne znaleziska w liczbie 49 okazów. Pierścionki spiralne z podwójnego drutu występują tam w liczbie 59 okazów. W naszym wypadku głos decydujący w sprawie pochodzenia pierścionka będzie miała analiza samego surowca. Złota dostarczała wtedy<sup>61)</sup> Macedonia, Tracja i wyspa Thasos, następnie Hiszpania, dalej Irlandia, wreszcie Węgry. Złoto węgierskie i siedmiogrodzkie odznaczało się wg Alfreda Goetzego<sup>61)</sup> zielonka-



Ryc. 18. Poznań-Starołąka. Pierścień złoty. Poznań-Starołąka. Ann'au d'or. A — gr. nat. B. un peu agrandi

wym odcieniem. Złoto, z którego wykonano nasz pierścionek spiralny, posiada kolor uderzająco jasno-żółty wpadający w zielonkawy odcień. Józef Kostrzewski trafnie przyjmuje<sup>62)</sup>, że większość przedmiotów złotych jest miejscowym naśladownictwem z surowca południowego. Nasz okaz mógłby więc być miejscowym naśladownictwem północnych wzorów z surowca węgierskiego, choć dziwiłoby wtedy odosobnienie okazu złotego rzekomo miejscowej produkcji. Byłby to — być może — już drugi, obok osobliwego nitu wstążkowego, ślad kontaktu z Węgrami.

#### Syntetyczne wnioski końcowe

Skarb nasz ilustruje rozgałęzione i ożywione w młodszej epoce brązowej stosunki wymiany wytworów obcych ośrodków produkcji w Wielkopolsce. Diadem zdaje się być produktem nadbałtyckim. Pierścionek nawet w wypadku, gdyby powstał jako naśladownictwo na miejscu, stoi pod wpływem wzorów północnych i wykonano go z surowca węgierskiego. Z Węgier dochodziły do nas wtedy miecze brązowe<sup>63)</sup>. Z Węgrami lub Italią wiąże nasz skarb osobliwy nit taśmowaty czarki uchatej, do którego znamy na pół-

noc od Alp i Karpat tylko jedną analogię. Czarki kute z blachy przywędrowały z południowych Niemiec, z obszaru między Menem a Dunajem do Wielkopolski drogą wzdłuż Solawy i Szpennawy. Wreszcie drucziana fibula jest również wytworem obcego ośrodka produkcji, jakim była Saksonia, Brandenburgia i Turyngia.

Pokaźna liczba 47 przedmiotów metalowych w opisywanym skarbie świadczy z uwagi na wysoką wówczas cenę produktów metalowych i związaną z tym znaczną ich rzadkość (np. wielka rzadkość diademu) o wielkiej zamożności posiadacza skarbu. Potwierdza to również pokaźny — jak na jeden skarb — zespół kilku importów, których cena znacznie wyższa od wartości przeciętnych brązów wskutek trudności transportowych jest oczywista. Skarb robi wrażenie, jak gdyby należał do jakiegoś miejscowego bogacza, a nie do wędrownego przekupnia lub odlewcy brązowego. Niektóre bowiem okazy noszą wyraźne ślady zużycia wskutek długiego noszenia, co wyklucza przynależność do kupca<sup>64)</sup>, który zresztą nie zakopalby dobytku w ła-two tłukącym się naczyniu glinianym<sup>65)</sup>, gdyż takiego zapewne nie woził z sobą, lecz raczej w worku skórzanym. Poza tym wśród przedmiotów nie natknięto się na żaden dowód przynależności do odlewcy w postaci surowca, czy też nie wykończonych produktów. Zastanawia wielka ilość ozdób przy równoczesnym braku narzędzi. Kilkadziesiąt ozdób wystarczyłoby na przystrojenie kilku kobiet. Nie wszystkie jednak ozdoby z opisywanego zespołu zaspakajały próżność kobiecą, służąc ich chęci przystrojenia się. Diadem, uważamy powszechnie za ozdobę głowy niewieściej, mógł też wieńczyć głowę jakiegoś zamożnego mężczyzny, jako oznaka bogactwa, dostojenstwa i władzy. Przypuszczenie to wspiera ją badania Kazimierza Moszyńskiego (ryc.

<sup>64)</sup> Zresztą dopiero cywilizacja stwarza według Engelsa (por. Fryderyk Engels, Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa. Wyd. polskie, Warszawa 1948, str. 190—191 i 203) klasę kupców, która nie zajmuje się produkcją, lecz wyłącznie wymianą produktów, jako niezbędny pośrednik między dwoma producentami.

<sup>65)</sup> Prędzej można przyjąć, że dobytek swój ukrył w naczyniu glinianym odlewca, który — choć prowadził tryb życia wędrowny — jednak musiał się zatrzymywać w poszczególnych osiedlach, by wykonywać swój zawód. Muszą jednak istnieć rzetelne podstawy, pozwalające dopatrzeć się w danym zespole brązów skarbu odlewcy. Znamy skarb odlewcy w naczyniu glinianym choćby z Gruszki pow. Tłumacz (por. pracę Kazimierza Żurowskiego w „Przeglądzie Archeologicznym”, tom VI, str. 204—221 i tom VIII, str. 159—162 i 199—200).

<sup>61)</sup> Max Ebert: Reallexikon der Vorgeschichte. Berlin 1926, tom IV, str. 376 (artykuł Alfreda Goetzego).

<sup>62)</sup> Józef Kostrzewski: op. cit., str. 114.

<sup>63)</sup> Józef Kostrzewski: Wielkopolska. Str. 78.

16c)<sup>66)</sup>, którego zdaniem ozdoby głowy dziewczęcej w postaci nałęczka — przepaski, czołka — diademu i korony z piór zdobyły przed tysiącami lat nie tylko głowy kobiet, lecz i mężczyźni, zwłaszcza władców<sup>67)</sup>. Stosunki gospodarcze IV

okresu epoki brązowej cechuje wysoko rozwinięta hodowla bydła z ustrojem patriarchalnym, górująca zdecydowanie nad prymitywnym rolnictwem. Ród gromadzi niezmiernie bogactwa w postaci niezliczonych trzód bydła, rośnie



Ryc. 19. Mapka skarbów z IV okresu epoki brązowej w Wielkopolsce. —  
Fig. 19. Carte des dépôts de la IV-ème période de l'âge du bronze en Grande Pologne.

1. Chłapowo, pow. Środa; 2. Gogolewo, pow. Gostyń; 3. Iwno, pow. Szubin; 4. Januszewo, pow. Środa; 5. Kotowo, pow. Nowy Tomyśl; 6. Kowalewko, pow. Oborniki; 7. Kunowice, pow. Rzepin; 8. Mączniki, pow. Środa; 9. Miłosław, pow. Września; 10. Poznań — Wielka Starołęka, m. pow.; 11. Radzim, pow. Oborniki; 12. Rosko, pow. Czarnków; 13. Sierz, pow. Międzyrzecz; 14. Smoszew, pow. Krotoszyn; 15. Szczaniec, pow. Świebodzin; 16. Szlichtyngowa, pow. Wschowa; 17. Wieleń, pow. Czarnków; 18. Zbąszyń, pow. Nowy Tomyśl; 19. Ziemiń, pow. Gostyń; 20. Okol. Krotoszyna, m. pow.; 21. Okol. Wielenia, pow. Czarnków

<sup>66)</sup> „Ozdabianie okrycia głowy pozatykanymi dookoła piórami spotyka się we wschodnim Podkarpaciu i wśród mężczyzn... Wieniec z piór stanowił na starożytnym wschodzie strój męski... (Zwykłą) przepaskę (w rodzaju wstążki) nosili też w niektórych okolicach Rusi mężczyźni; była ona jednak bardzo wąska i miała na celu tylko przytrzymywanie długich włosów, aby nie przeszkadzały podczas pracy”. Kazimierz Moszyński: *Kultura ludowa Słowian, Część I. Kultura materialna*. Kraków 1929, str. 395—396.

<sup>67)</sup> Kazimierz Moszyński: *op. cit.*, str. 395.

w potęgę, której wyrazem stają się kosztowne brązy i zdobyte drogą wymiany cenne importy, wyprodukowane w obcych ośrodkach wytwórczości, oraz wchłaniania niewolników, rekrutujących się przeważnie(?) z jeńców wojennych, traktowanych w fazie niewolnictwa patriarchalnego jako członków rodziny. To stadium rozwoju stosunków społeczno-gospodarczych zdaje się ilustrować opisywany skarb, w którym diadem — unikat i złoty pierścień oznaczałyby dostojność bogatego patriarchy, a kilkadziesiąt ozdób i cenne importy zamożność pana zarówno

kilku żon, czy córek, jak i licznej rodziny z wielką gromadą niewolników, oraz licznych trzód. Nasuwa się przypuszczenie — które wypowiadam jak najostrożniej — że brak narzędzi w skarbie zdaje się mieć swoistą wymowę. Nie należy go tłumaczyć tylko przypadkowym zbiciem okoliczności, lecz rodzącym się wtedy właśnie przywilejem powstrzymywania się od pracy bogacza, stosującego do wyzyskiwanych niewolników przymus pracy. Albowiem wtedy, to jest w okresie, z którego pochodzi opisywany skarb, niewolnictwo patriarcalne, domowe zaczęło się właśnie przeradzać z wolna z najłagodniejszej

formy wyzysku w właściwe niewolnictwo, w którym cała praca spoczywała na barkach niewolników. Nastąpiło to współcześnie z rozwojem produkcji towarowej dla nieznanego odbiorcy i z wzmożoną wymianą<sup>68)</sup>.

<sup>68)</sup> Fryderyk Engels: op. cit., str. 187.

<sup>69)</sup> Por. Adama Schaffa i Leona Bruna: Pogadanki ekonomiczne, Wyd. VII, Warszawa 1949, str. 20—21.

Fotografie do niniejszej pracy wykonała Zofia Pióciennikowa w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu, a rysunki autor.

## Un dépôt d'objets de bronze de la IV-e période de l'âge du bronze de Poznań-Starołęka

### Résumé

Au printemps de l'année 1950 fut déterré pendant des travaux de mélioration à Starołęka, faubourg de Poznań, un riche trésor en bronze primitivement déposé dans un vase d'argile. Grâce à une autopsie soigneuse du lieu de trouvaille il fut possible de reconstruire la disposition présumable des objets y découverts. Tout au fond du vase reposait un anneau en or qu'entouraient les spires de cinq bracelets en bronze posés les uns sur les autres et retenus en haut par une pointe de lance. Celle-ci supportait un amas de 36 bracelets ouverts avec une fibule au faite, retenue par deux jattes renversées. Le tout était couronné d'un diadème en bronze rubané, agrémenté de larges points repoussés de l'intérieur et formant cercles. Cette parure est jusqu'à présent exemplaire unique en Grande Pologne et constitue de même ailleurs une grande rareté. Les deux jattes appartiennent au type que Sprockhoff avait différenciées sous le nom du type de „Fuchstadt”. Parmi la masse de parure il est facile de distinguer les 4 bracelets à bouts se touchant, des 36 brassards, dont la plupart se caractérise par des cannelures obliques prêtant au fil un aspect tordu. Chez ces bracelets les bords fortement usés laissent présumer un long emploi. Les trois fils en or, tordus spiralement pour former l'anneau, sont de couleur jaune clair tirant sur le vert. Si l'on considère que l'or provenant de la Hongrie et de la Transylvanie se distingue précisément par cette teinte verdâtre, l'anneau de Starołęka, quoique probablement de facture indigène, viserait sur des contacts commerciaux avec la Hongrie, qui fournissait la précieuse matière première.

Le trésor de Starołęka est daté pour la IV-e période de l'âge du bronze, donc entre 1100 et 900 av. J. Chr.

Nous pouvons regarder le trésor de Starołęka comme témoin véridique des relations très vives et de l'échange fort étendu qui avait dû exister entre la Grande Pologne et les centres productifs étrangers. Il semble que le diadème constitue un produit venu des bords de la Mer Baltique. Les jattes en feuille de bronze battue sont originaires de l'Allemagne du sud, tandis que la fibule en fil composée de deux volutes en spirales caractérise les spécimens sortis des centres productifs de la Saxe, du Brandebourg ou de la Thuringe.

La richesse et le grand nombre des objets en métal et des spécimens d'importation, de même que la rareté de quelques uns (le diadème), témoignent de la grande aisance du propriétaire du trésor. Nous sommes fondé de supposer qu'il avait appartenu à quelque homme riche de la région bien plutôt qu'à un marchand ambulant; celui-ci aurait possédé des objets de parure tout neufs, non usés, destinés à la vente et il les aurait confiés à la terre bien protégés par un sac en cuir et non dans un vase d'argile fragile. Ce qui est surtout frappant c'est le grand nombre des parures de femmes y trouvées. Le diadème par contre pouvait avoir ceint aussi bien la tête d'un homme et avoir servi comme distinction de richesse, de dignité et de pouvoir, comme cela est d'usage chez les peuples primitifs. Les conditions économiques de la IV-e période de l'âge du bronze se manifestent par l'élevage du bétail hautement développé sous un système patriarcal très prononcé. La famille amasse des richesses considérables sous forme de troupeaux innom-



brables et accroit de plus en plus sa puissance et son avoir. Cette phase du développement des conditions sociales et économiques semble avoir trouvé son illustration spécifique dans le trésor décrit ici, où le diadème, spécimen unique en son

genre et l'anneau en or désigneraient la dignité d'un riche patriarche, tandis que la grande quantité des autres objets de parure, importations précieuses, témoigneraient de l'aisance du chef et de sa famille.